

Sygn. akt I C 695/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

orzeka

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L. kwotę 365,93 zł (trzysta sześćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. odnośnie kwoty 2053,86 zł (dwa tysiące pięćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt sześć groszy) umarza postępowanie w sprawie;

III. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

IV. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L. kwotę 1102,82 zł (jeden tysiąc sto dwa złote osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 695/16

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L., reprezentowana przez radcę prawnego D. G., pozwem złożonym w dniu 28 kwietnia 2016 r. (data stempla pocztowego), wnosił o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 3311,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu, zgodnie z normami przepisnymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w wyniku kolizji z dnia 29 sierpnia 2015 r. został uszkodzony pojazd marki K. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność R. S.. Pozwany jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, uznał swoje roszczenie wypłacając z tego tytułu kwotę 4377,85 zł brutto. W dniu 29 stycznia 2016 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L. zawarł z R. S. umowę przelewu wierzytelności dochodzenia należności z tytułu szkody rzeczowej w pojeździe K. numer

rejestracyjny (...). Na mocy tej umowy R. S. przeniósł na powoda wszelkie prawa związane z dochodzeniem należności z tytułu powyższej szkody. Powód sporządził prywatną ekspertyzę, na podstawie której ustalił, iż rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosi 7040,09 zł. Powód poniósł koszt ekspertyzy w wysokości 553,50 zł i wnosił o zasądzenie tej kwoty. Na wartość przedmiotu sporu składają się następujące roszczenia:

- różnica pomiędzy rzeczywistym kosztem naprawy pojazdu określonej według ekspertyzy prywatnej a wypłaconym odszkodowaniem 7040,09 zł brutto – 4377,85 zł brutto = 2662,09 zł brutto,
- skapitalizowane odsetki 96,13 zł liczone od kwoty 2662,09 zł od dnia 29 września 2015 r. (tj. 30 dni od zdarzenia) do dnia 22 marca 2016 r. (dnia sporządzenia pozwu),
- koszt uzyskania opinii technicznej 553,50 zł.

Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art 822 k.c. Powód podkreślił, że obowiązek wypłaty odszkodowania pojawia się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić, jak również wskazał, że wybór części zastosowanych do naprawy pojazdu (części oryginalnych czy też tańszych zamienników) jest autonomiczną decyzją poszkodowanego, której zakład ubezpieczeń nie może poszkodowanemu zakazać czy nakazać, gdyż jego świadczenie ogranicza się wyłącznie do wypłaty usprawiedliwionej kwoty. Ponadto wskazywał, że mimo iż uszkodzony pojazd nie jest nowy, zastosowanie do jego naprawy części nieoryginalnych spowoduje spadek jego wartości handlowej, która i tak ulegnie zmniejszeniu. Powód domagał się odsetek za zwłokę licząc początek ich naliczania na 31 dzień od daty zgłoszenia szkody (pozew k. 6-9 akt)

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) w W., reprezentowany przez radcę prawnego J. M., wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował, że dnia 29 sierpnia 2015 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki K. o numerze rejestracyjnym (...), za którą to szkodę ponosi odpowiedzialność sprawca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Zainicjowane w przedmiotowej sprawie postępowanie likwidacyjne doprowadziło do ustalenia, że adekwatną łączną kwotą odszkodowania jest suma 6431,71 zł, która została wypłacona w dwóch transzach: kwota 4377,85 zł cedentowi i 2053,86 zł cesjonariuszowi w dniu 26 sierpnia 2016 r. Przedmiotem sporu jest więc kwota 608,23 zł, a tym samym ustalona kwotowa kapitalizacja odsetek również jest nieprawidłowa. Odnosząc się do żądania zasądzenia kosztów prywatnej ekspertyzy, pozwany podniósł bezcelowość i niezasadność ponoszenia tych kosztów. Kalkulacja została sporządzona przed zgłoszeniem pozwanemu dodatkowych roszczeń i nie była konieczna do dochodzenia roszczeń (odpowiedź na pozew k. 55-58 akt).

W trakcie postępowania powód zmienił swoje stanowisko i ostatecznie wnosił o zasądzenie od pozwanego kwot:

1/ 553,50 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

2/ 704,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą składały się:

- 608,23 zł tytułem odszkodowania,
- 96,13 zł tytułem skapitalizowanych odsetek liczonych od kwoty 2662,09 zł od dnia 29 września 2015 r. do dnia 22 marca 2016 r.

wraz z kosztami procesu według norm przepisanych.

W pozostałym zakresie powód cofnął powództwo.

Powód przyznał, iż w dniu 29 sierpnia 2016 r. pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 2053,86 zł. Ponieważ kwota ta została wypłacona już po wytoczeniu powództwa, to cofnięcie powództwa w tym zakresie nie wpływa na żądane koszty (pismo k. 102-103 akt).

Pozwany wyraził zgodę na częściowe cofnięcie powództwa, a w pozostałym zakresie wnosił o jego oddalenie (pismo k. 111-113, 121 akt).

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. S. był właścicielem samochodu osobowego marki K. o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2006 (dowód: kserokopia dowodu rejestracyjnego w aktach szkody).

W dniu 29 sierpnia 2015 r. we W. gmina O. doszło do kolizji z pojazdem F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzonym przez Ł. P.. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia OC w Towarzystwie (...) w W. (dowód: notatka policyjna w aktach ubezpieczyciela).

W wyniku kolizji w dniu 29 sierpnia 2015 r. w samochodzie marki K. o numerze rejestracyjnym (...) zostały uszkodzone: okładzina zderzaka tylnego, listwa ozdobna zderzaka, pokrywa tylna i nakładka pokrywy tylnej, pokrywa wlewu paliwa, nadkole wewnętrzne, czujniki cofania, listwa pokrywy tylnej, błotnik tylny, kłapa tylna. W dniu 31 sierpnia 2015 r. R. S. zgłosił szkodę pozwanemu w ramach ubezpieczenia OC sprawy. Pozwany co do zasady przyjął odpowiedzialność za szkodę i w dniu 2 października 2015 r. wypłacił R. S. kwotę 4378 zł. (dowód: dowód wypłaty odszkodowania k. 37 akt, akta ubezpieczyciela).

W dniu 29 stycznia 2016 r. R. S. sprzedał (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L. wierzytelność z tytułu należności przysługującej mu od sprawy szkody powstałej w wyniku zdarzenia zaistniałego w dniu 29 sierpnia 2015 r. (dowód: umowa cesji k. 15-16 akt).

Jeszcze przed kupnem wierzytelności (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L. zleciło Krajowemu Centrum (...) sp. z oo. w L. sporządzenie opinii odnośnie wysokości szkody w pojeździe R. S.. Opinia została sporządzona 28 grudnia 2015 r. Zgodnie z tą opinią koszt naprawy pojazdu wynosił 7040,09 zł. W dniu 15 lutego 2016 r. Krajowe Centrum (...) sp. z oo. w L. wystawiło fakturę za sporządzoną wycenę na kwotę 553,50 zł (dowód: opinia k. 21-31 akt, faktura k. 32 akt).

Pismem z dnia 16 lutego 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3215,59 zł wyliczonej jako różnicę pomiędzy określonych w prywatnej wycenie kosztów naprawy pojazdu 7040,09 zł a kwotą już wypłaconego odszkodowania 4377,85 zł i powiększonej o koszt opinii 553,50 zł. (dowód: pismo k. 19-20 akt).

Pozwany Towarzystwo (...) w W. uznał zasadność roszczenia do kwoty 2053,86 zł i sumę taką wypłacił cesjonariuszowi w dniu 26 sierpnia 2016 r. (dowód: pismo k. 63-64 akt).

Koszt naprawy pojazdu marki K. o numerze rejestracyjnym (...) powstałych w wyniku kolizji w dniu 29 sierpnia 2017 r. wynosi 6781,20 zł brutto i jest to koszt ekonomicznie uzasadnionym. (dowód: opinia biegłego mgr inż. L. K. wraz z załącznikami w tym kalkulacją naprawy k. 84-95 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty dołączone do akt ubezpieczyciela oraz niniejszej sprawy, a w szczególności: odpisu KRS k. 11-14, 38-42, 61-62 akt, cesja k. 15-17 akt, wezwanie do zapłaty k. 19-20 akt, prywatną ekspertyzę k. 21-31, 33-36, 66-71 akt, fakturę k. 32 akt, pisma pozwanego k. 37, 63-64 akt, potwierdzenie przelewu k. 65 akt oraz opinii biegłego mgr inż. L. K. wraz z załącznikami, w tym kalkulacją naprawy k. 83-95 akt.

Sąd uwzględnił dołączone do akt dokumenty, ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budzi wątpliwości. Przedłożone dokumenty rzeczywiście były sporządzone, a w ich treść nie ingerowano, nie były przerabiane.

W niniejszej sprawie powołano biegłego sądowego mgr inż. L. K.. Biegły przed sporządzeniem opinii dokonał analizy zebranego materiału dowodowego – kalkulacji szkody dokonanej przez pozwanego Towarzystwo (...) w W., prywatnej kalkulacji szkody dokonanej na zlecenie powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L.. Opinie: prywatna złożona przez powoda oraz kalkulacja pozwanego były odmienne od oceny sporządzonej przez biegłego sądowego L. K.. W opinii prywatnej koszt naprawy został określony na kwotę 7040,09 zł. W kalkulacji tej została uwzględniona folia zderzaka tylnego. Jednakże z informacji producenta wynika, że przedmiotowy samochód nie był oryginalnie wyposażony na tylnym zderzaku w folię ozdobną lub ochronną. Ponadto powód nie udokumentował zdjęciami zasadności formowania tyłu pojazdu. Uwzględniając materiał dowodowy biegły L. K. wskazał, że nie była konieczna wymiana folii tylnego zderzaka i formowanie tyłu samochodu. Zdaniem Sądu opinię biegły L. K. sporządził w sposób logiczny, jasny, rzeczowy i merytorycznie poprawny. Również podkreślić należy, że żadna ze stron nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń do opinii i nie wniosła o jej uzupełnienie. Zatem opinia biegłego sądowego mgr inż. L. K. zasługiwała na walor wiarygodności, gdyż biegły swoje wnioski uzasadnił precyzyjnie i przekonująco. W związku z powyższym Sąd podczas ustalania wysokości odszkodowania brał pod uwagę opinię sądową biegłego L. K..

Sąd zważył, co następuje:

Powód wykazał w toku procesu, że nabył wierzytelność od poszkodowanego R. S. na podstawie umowy przelewu.

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W myśl art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Norma zawarta w art. 511 k.c. nie wymaga zawarcia umowy przelewu w formie pisemnej, a jedynie tego, aby istniało pismo, które potwierdza dokonanie przelewu wierzytelności. Sąd w niniejszym składzie podziela w całości rozważania Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawarte w wyroku z 8 marca 2005 r., sygn. akt I ACA 1516/04, opublik. OSA 2005/12/44, który podkreślił: "Ustawodawca w art. 511 k.c. mówi o "stwierdzeniu" przelewu wierzytelności pismem, a nie o zawarciu przelewu w formie pisemnej. Czym innym jest dokonanie czynności prawnej w formie pisemnej, a czym innym "stwierdzenie" pismem, iż określona czynność została dokonana. "Stwierdzenie pismem" nie odnosi się bowiem do formy czynności prawnej, a jedynie do istnienia pisma stwierdzającego, że umowa przelewu została przez strony zawarta.". Dalej Sąd ten zasadnie podkreśla: "W sytuacji gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się."

Na skutek przelewu wierzytelności doszło do zmiany strony stosunku zobowiązaniowego po stronie wierzyciela, a zatem powód jest legitymowany czynnie do występowania w niniejszym procesie. Znajdujące się w aktach sprawy dokumenty potwierdzają w myśl art. 511 k.c., że do zawarcia umowy doszło. Nadto zostało przedłożone przez powoda wezwanie, którym zawiadomił on pozwanego o zawarciu umowy cesji z wierzycielem. W myśl art. 515 k.c. jeżeli dłużnik, który otrzymał o przelewie pisemne zawiadomienie pochodzące od zbywcy, spełnił świadczenie do rąk nabywcy wierzytelności, zbywca może powołać się wobec dłużnika na nieważność przelewu albo na zarzuty wynikające z jego podstawy prawnej tylko wtedy, gdy w chwili spełnienia świadczenia były one dłużnikowi wiadome. Przepis ten stosuje się odpowiednio do innych czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a nabywcą wierzytelności.

Po kupieniu od R. S. wierzytelności, powód skierował do pozwanego w dniu 16 lutego 2016 pismo z żądaniem zapłaty kwoty 3215,59 zł. W odpowiedzi na wezwanie, już po wytoczeniu procesu o zapłatę, pozwany w dniu 26 sierpnia 2016

r. dopłacił kwotę 2053,86 zł. W konsekwencji częściowego spełnienia roszczenia przez pozwanego, powód pismem z dnia 25 kwietnia 2017 r. cofnął powództwo o tę kwotę.

Art. 203. §1 k.p.c. przewiduje, że pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Z art. 203 § 3. k.p.c. wynika, że w sytuacji gdy skuteczność cofnięcia pozwu zależy od zgody pozwanego, niezłożenie przez niego oświadczenia w tym przedmiocie w terminie 14 dni uważa się za wyrażenie zgody. Zgodnie z art 203 § 4 k.p.c. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Okoliczności niniejszej sprawy, tj. cofnięcie pozwu wobec spełnienia przez pozwanego świadczenia, wskazują, że cofnięcie pozwu nie jest sprzeczne z prawem i nie zmierza do obejścia prawa. W tej sytuacji należy uznać, że powód skutecznie cofnął częściowo pozew. Z uwagi na fakt, iż powód skutecznie cofnął pozew, na podstawie art 355 §1 i §2 k.p.c., postępowanie w zakresie cofniętego powództwa należało umorzyć.

W ocenie Sądu roszczenie powoda w pozostałym zakresie zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 805 § 1 kodeksu cywilnego przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W niniejszej sprawie nie było przedmiotem sporu, że doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, skutkującego obowiązkiem wypłaty przez pozwanego odszkodowania, natomiast sporna była jego wysokość.

Ustalenie zakresu kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, wymagało wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 k.p.c.).

Z opinii biegłego sądowego L. K. wynika, że koszt naprawy ekonomicznie uzasadniony pojazdu R. S. marki K. o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2004 wynosi 6781,20 zł brutto. Pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił R. S. w dniu 2 października 2015 r. – jego zdaniem bezsporną część odszkodowania w wysokości 4378 zł. Tym samym do wyrównania szkody w pełnej wysokości pozwany powinien dopłacić kwotę 2403,20 zł. Z tej kwoty już cesjonariuszowi pozwany zapłacił w dniu 26 sierpnia 2016 r. kwotę 2053,86 zł. Tym samym do zapłaty odszkodowania w pełnej wysokości pozostała kwota 349,34 zł.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00 Sąd Najwyższy podkreślił, że wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody; odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym (np. uchwały z dnia 18 marca 1994 r., sygn. akt III CZP 25/94 i z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 308/01.). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej, do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. Podobne stanowisko wyrażane jest w doktrynie, w której również podkreśla się, że pojęciowa identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i prawie cywilnym powoduje, iż przy ustalaniu szkody przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można kierować się ogólnymi zasadami przyznawania odszkodowania. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie. Odosobnione jest stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został „zmuszony” poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby

to zdarzenie nie nastąpiło. Pojęcie szkody było też przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego m.in. w uzasadnieniach wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00 oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01. Sąd Najwyższy - odwołując się do przeważającego stanowiska wyrażanego w doktrynie - stwierdził, że szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Sąd Najwyższy podkreślił, że w takim rozumieniu szkodę ujmuje przepis art. 361 § 1 k.c. Artykuł 361 k.c. wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00, stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto muszą być uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej w prawie ubezpieczeniowym. Stanowisku temu dał wyraz Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 18 marca 1994 r., sygn. akt III CZP 25/94, w wyroku z dnia 11 czerwca 2001 r., sygn. akt V CKN 266/00 oraz w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01. W uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że nie można z góry wykluczyć, że zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje jednak wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Ciężar dowodu w tym zakresie powinien obciążać jednak zakład ubezpieczeń. Skoro bowiem, z reguły wymiana części starych na nowe nie prowadzi do wzrostu wartości samochodu, to tylko wykazanie przez zobowiązanego do ustalenia i wypłaty odszkodowania, że w konkretnym wypadku jest inaczej pozwala na zmniejszenie odszkodowania. Także względy celowościowe przemawiają za tym, aby ciężarem dowodu w tym zakresie obciążyć ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego. Poszkodowany ma bowiem prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie jest on zazwyczaj specjalistą w zakresie cen części i samochodu jako całości, gdyż nie prowadzi analiz z tym związanych, których na co dzień dokonuje ubezpieczyciel. To również zakład ubezpieczeń przedstawiając dowód na to, że w konkretnym wypadku, wartość pojazdu jako całości wzrosła po naprawie osiąga z tego skutki prawne, gdyż może zmniejszyć sumę ubezpieczeniową, którą zobowiązany jest wypłacić. Zwiększenie wartości pojazdu jako całości, które nastąpiło w czasie przywracania go do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, może być także następstwem okoliczności, za które osoba odpowiedzialna za szkodę nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli w czasie naprawy okazało się, że względy techniczne lub estetyczne przemawiają, aby dokonać także napraw, które dotyczą części nieuszkodzonych lub polegają na ulepszeniu dotychczasowego stanu pojazdu, to koszty z tym związane powinny obciążać posiadacza pojazdu. Dokonanie takiej naprawy, wymaga jego zgody, gdyż naprawienie szkody następuje wówczas w ramach odrębnej umowy pomiędzy poszkodowanym a tym, kto dokonuje naprawy.

W niniejszej sprawie na podstawie sporządzonej opinii przez biegłego sądowego L. K. Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu uzasadniony technicznie i ekonomicznie wynosi 6781,20 zł brutto. Ponieważ pozwany dotychczas wypłacił 6431,86 zł odszkodowania, to powodowi tytułem pełnego odszkodowania należy się kwota 349,34 zł.

W piśmie procesowym powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika częściowo cofnął powództwo i ostatecznie wnosił o zasądzenie kwot:

1/ 553,50 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

2/ 704,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą składały się:

- 608,23 zł tytułem odszkodowania,

- 96,13 zł tytułem skapitalizowanych odsetek liczonych od kwoty 2662,09 zł od dnia 29 września 2015 r. do dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r. sygn. akt III CZP 24/04 stwierdził, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że sporządzenie opinii prywatnej nie było obiektywnie uzasadnione. Prywatna ekspertyza sporządzona była przed nabyciem przez powoda wierzytelności i stanowiła raczej podstawę do zawarcia umowy cesji niż dochodzenia odszkodowania w niniejszym postępowaniu. Ponadto prywatna ekspertyza obciążona była błędami, poprzez przyjęcie do wyceny części nie występujących w konkretnym modelu pojazdu. Tym samym prywatna opinia nie była przydatna dla rozpoznania niniejszej sprawy i Sąd nie uwzględnił żądania zwrotu kosztów wydatkowanych na jej sporządzenie.

Ustalając koszt naprawy pojazdu powoda na podstawie opinii biegłego L. K., po odliczeniu odszkodowania już wypłaconego, Sąd uznał za uzasadnioną kwotę 349,34 zł tytułem odszkodowania.

Ponadto powód żądał zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 704,36 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą składały się:

- 608,23 zł tytułem odszkodowania,

- 96,13 zł tytułem skapitalizowanych odsetek liczonych od kwoty 2662,09 zł od dnia 29 września 2015 r. do dnia 22 marca 2016 r.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od tej kwoty, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Zdaniem Sądu roszczenie odnośnie odsetek od wskazanego w pozwie terminu jest niezasadne w formie żądanej przez powoda.

W przypadku umów ubezpieczenia, termin spełnienia świadczenia jest uregulowany w art. 817 § 1 k.c. Wyjątek od tej reguły określa art. 817 § 2 k.c. stanowiąc, że jedynie, gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Uzupełnieniem regulacji kodeksowej jest art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który reguluje termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela i zgodnie z powołanym przepisem zasadą jest, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ratio legis art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania tylko w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c., art. 16 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. W takiej sytuacji odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel wypłacił niesporną część odszkodowania w terminie wskazanym w tym przepisie. Natomiast odsetki od spornej kwoty mogą być liczone dopiero od dnia wezwania pozwanego do zapłaty roszczenia (art. 455 k.c.). Ponieważ powód wykazał, że wezwał pozwanego pismem z dnia 16 lutego 2016 r. do zapłaty spornej należności, to odsetki mogą być naliczane dopiero po tym dniu. W trakcie procesu pozwany wypłacił w dniu 26 sierpnia 2016 r. kwotę 2053,86 zł. Tym samym zasadnym jest żądanie skapitalizowanych odsetek od kwoty 2053,86 zł liczonych od dnia 16 lutego 2016 r. do dnia zapłaty 26 sierpnia 2016 r. i wynoszą 16,59 zł.

Zgodnie z art. 482 §1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa.

Powód skapitalizował odsetki na dzień 22 marca 2016 r.. Na ten dzień odsetki powinny być liczone w sposób następujący: pełne odszkodowanie to kwota 6781,20 zł, z czego na dzień 22 marca 2016 r. była wypłacona kwota 4378 zł. Tym samym należne odszkodowanie wynosiło 2403,20 zł (6781,20 - 4378). Skapitalizowane odsetki od tej kwoty liczone za okres od wezwania do zapłaty tj. 16 lutego 2016 r. do daty określonej w pozwie tj. 22 marca 2016 r. wynoszą 16,59 zł. Po doliczeniu skapitalizowanych odsetek do kwoty należnego odszkodowania pozostaje kwota 365,93 zł (349,340+ 16,59), którą Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od chwili wytoczenia powództwa tj. 28 kwietnia 2016 r. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 203§2 k.p.c. i art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając koszty postępowania.

Zgodnie z art. 203 § 2 zd. drugie k.p.c. na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego.

W odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu kosztów procesu, cofnięcie pozwu traktowane jest jako przegranie sprawy, chyba że wywołane było zaspokojeniem roszczenia powoda w toku procesu (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2003, I ACz 6/03, OSA 2003/9/40).

Ponieważ pozwany zapłacił powodowi kwotę 2053,86 zł w trakcie procesu, Sąd uznał iż w zakresie tym zakresie pozwany przegrał sprawę. Przy uwzględnieniu tej okoliczności, powód wygrał proces w 72,57%, a pozwany w 27,43% i w takim zakresie strony zostały zobowiązane do poniesienia kosztów procesu.

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony, bowiem Sąd tylko w nieznacznym zakresie oddalił powództwo. Strona powodowa poniosła następujące niezbędne koszty procesu: 166 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200,00 zł, którego kwota została ustalona zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców (Dz. U. poz. 1804), 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej oraz kwota zaliczki na poczet opinii biegłego mgr. inż. L. K. w wysokości 596,67 zł. Łącznie powód poniósł więc koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w wysokości 1979,67 zł. Pozwany poniósł następujące koszty: 17 zł opłaty skarbowej, 1200 zł kosztów zastępstwa adwokackiego tj. łącznie kwotę 1217 zł. Stosownie do wyników postępowania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1102,82 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)